

Korea Północna w dyskursie akademicko-eksperckim w Chinach

Oskar Pietrewicz

Uniwersytet Warszawski

Szeroko pojęty problem północnokoreański od lat stanowi kluczowe wyzwanie dla bezpieczeństwa w regionie Azji Północno-Wschodniej. Kwestią, która regularnie powraca w dyskusji na temat rozwiązania problemów na Półwyspie Koreańskim, są stosunki Chin z Koreą Północną. Nagromadzenie wielu problemów, wynikających m.in. z charakteru działań podejmowanych przez władze w Pjongjangu, sprawiło, że stosunki z KRLD stały się poważnym wyzwaniem dla polityki zagranicznej ChRL w XXI w. Odzwierciedleniem coraz głębszych dylematów, przed jakimi stoi chińskie kierownictwo w swej północnokoreańskiej polityce, jest rozgrywająca się na ten temat dyskusja w chińskim środowisku akademickim i eksperckim.

Celem artykułu jest przedstawienie wybranych poglądów oraz opinii chińskich badaczy i ekspertów na temat Korei Północnej i polityki zagranicznej ChRL wobec KRLD. Zdaniem autora sygnały płynące z dyskursu eksperckiego odnoszą się do faktycznych problemów i wyzwań, przed jakimi stoi północnokoreańska polityka Chin. Ujawnienie debaty można postrzegać jako określony sygnał wysłany przez władze w Pekinie pod adresem nie tylko reżimu w Pjongjangu, lecz także głównych zainteresowanych problemem północnokoreańskim w Waszyngtonie, Seulu, Tokio i Moskwie. Należy się również zastanowić, czy i w jakim stopniu krytyczne sygnały płynące ze środowiska eksperckiego mogą przełożyć się na ewentualną redefinicję założeń i kierunku polityki zagranicznej Chin wobec Korei Północnej.

Słowa kluczowe: Chiny, Korea Północna, Półwysep Koreański, stosunki chińsko-północnokoreańskie, polityka zagraniczna, strategizacja, rewizjoniści, tradycjoniści, centryści.

Uwarunkowania rozwoju chińskiej debaty na temat stosunków z Koreą Północną

Półwysep Koreański od wieków zajmuje centralne miejsce w strategicznych rozważaniach Chin. Ze względu na geograficzną bliskość Korea przez większość historii była obiektem oddziaływania chińskiej cywilizacji, kultury, gospodarki i polityki. Koreańskie elity często nie kryły dumy z bycia „mniejszym bratem” Chin. Jednocześnie Koreańczycy regularnie wykazywali opór wobec chińskich wpływów

i podkreślali swoje autonomiczne aspiracje. Relacja braku zaufania i wdzięczności, wynikająca z czerpania korzyści z chińskich wzorców i równoczesnego oporu przed nadmiernym wpływem, stała się permanentnym elementem postrzegania Państwa Środka przez Koreańczyków¹.

Historycznie zakorzenione traktowanie Korei jako mostu na kontynent w połączeniu z „zagrożeniem ze strony amerykańskiego imperializmu” oraz dążeniem do ograniczenia „nadmiernego” wpływu ZSRR na KRLD skłoniły Chiny do zaangażowania się w wojnę koreańską (1950–1953), co stało się fundamentem i zarazem mitem założycielskim stosunków chińsko-północnokoreańskich. Nawet w okresie największego zbliżenia między dwoma państwami na linii Pekin–Pjongjang dochodziło do licznych napięć, dlatego słowa Mao Zedonga o relacjach „bliskich jak zęby i wargi” były dalekie od rzeczywistości².

Niezależnie od różnych problemów sytuacja geopolityczna po wojnie koreańskiej sprawiła, że od kilku dekad chińska polityka opiera się na założeniu, iż samo istnienie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD) jest strategicznie wartościowe dla Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). W myśl tego Korea Północna pełni funkcję strefy buforowej między amerykańską obecnością w Korei Południowej a chińskim terytorium, będąc strategicznym aktywem Chin i gwarancją równowagi sił na Półwyspie Koreańskim³. Poza kluczowym czynnikiem geopolitycznym tradycyjna polityka Chin wobec Korei Północnej jest kształtowana przez kombinację doświadczeń historycznych, „swoistej” bliskości ideologicznej, motywacji ekonomicznych i obaw związanych z niestabilnością północnokoreańskiego reżimu. Ze względu na to, że istnienie Korei Północnej pozostaje dla Chin zagadnieniem wagi strategicznej, władze w Pekinie nie mogą ryzykować naruszenia stosunków z tak ważnym sąsiadem i podejmują starania na rzecz utrzymania stabilności reżimu w Pjongjangu⁴.

Dekada lat 90. XX w., w trakcie której doszło m.in. do zakończenia zimnej wojny, nawiązania stosunków dyplomatycznych między Chinami a Republiką Korei, śmierci Kim Ir Sena i sukcesji jego syna Kim Dzong Ila, była poważnym testem dla stosunków chińsko-północnokoreańskich. Znaczenie tych zmian pogłębiło wyraźne rozejście się oraz oddalanie wizji gospodarczych i politycznych przyświecających władzom

¹ O. Pietrewicz, *Półwysp Koreański w polityce mocarstw w XXI w.*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2014, t. 44, nr 1, s. 187–188.

² A. Scobell, *China and North Korea: From Comrades-in-Arms to Allies at Arm's Length*, Strategic Studies Institute, U.S. Army War College, Carlisle 2004; Y. Ji, *China and North Korea: A fragile relationship of strategic convenience*, „Journal of Contemporary China” 2011, t. 10, nr 28, s. 387–398; Z. Shen, Y. Xia, *Refuting two historical myths: A new interpretation of China-North Korean relations*, w: C.P. Freeman (red.), *China and North Korea: Strategic and Policy Perspectives from a Changing China*, Palgrave Macmillan, New York 2015, s. 91–106.

³ H. Kim, *From a buffer zone to a strategic burden: Evolving Sino-North Korea relations during the Hu Jintao era*, „Korean Journal of Defense Analysis” 2010, t. 22, nr 1, s. 58.

⁴ F. Zhu, N. Beauchamp-Mustafaga, *North Korea's security implications for China*, w: C.P. Freeman (red.), *China and North Korea...*, op.cit., s. 37–38.

w Pekinie i Pjongjangu. Kolejne posunięcia Korei Północnej w XXI w., takie jak testy nuklearne i raketowe, stale powtarzające się incydenty między dwiema Koreami i druga sukcesja władzy w 2012 r. jeszcze bardziej skomplikowały wzajemne relacje. Ponadto rosnące znaczenie Chin na arenie międzynarodowej rozbudziło oczekiwania społeczności międzynarodowej co do tego, że Pekin sprosta roli odpowiedzialnego mocarstwa i „okiełzna” północnokoreański reżim, doprowadzając do denuklearyzacji⁵. Nagromadzenie powyższych problemów sprawiło, że stosunki z Pjongjaniem stały się poważnym – a zdaniem niektórych nawet najpoważniejszym – wyzwaniem dla polityki zagranicznej Chin w XXI wieku⁶.

Mimo nawarstwiających się problemów chińskie władze przez lata wstrzeźliwie podchodziły do dyskursu wokół Korei Północnej. Publikacja artykułu krytykującego politykę ChRL wobec KRLD autorstwa Wang Zhongwena w 2004 r. zakończyła się zamknięciem czasopisma „Zhanlue yu Guanli” („Strategy and Management”), w którym ukazał się tekst⁷. W ostatnich latach zauważalne są jednak coraz większe przyzwolenie i otwartość władz na krytyczne głosy. Zwłaszcza chińscy internauci nie szczędzą bezpośredniej krytyki pod adresem Pjongjangu, zarówno jeśli chodzi o sprawy kryminalne (handel narkotykami, porwania, zabójstwa chińskich obywateli przy granicy), jak i refleksje nad polityką zagraniczną reżimu Kimów. Krytyka dotyczy również chińskich władz, oskarżanych o nieefektywną politykę i słabość w stosunku do mniejszego państwa, które prowadzi niebezpieczną politykę. Głosy niezyciwe tradycyjnemu spojrzeniu na stosunki chińsko-północnokoreańskie przenikają także do mediów tradycyjnych, gdzie są artykułowane przez badaczy, ekspertów, analityków i wojskowych⁸. Tym samym debata między przedstawicielami środowiska akademicko-eksperckiego nie ogranicza się wyłącznie do wąskiego dyskursu naukowego, ale odbywa się też m.in. na łamach „Huanqiu Shibao” („Global Times”), tabloidu wydawanego przez koncern Renmin Ribao, będący centralnym organem prasowym Komunistycznej Partii Chin. Ponadto coraz więcej chińskich badaczy zajmujących się Koreą Północną wypowiada się poza granicami kraju – zarówno w mediach (chińsko- i anglojęzycznych), jak i w dyskusjach ekspercko-naukowych⁹.

Choć problem Korei Północnej pozostaje wrażliwą kwestią w Chinach, to coraz większa liczba opinii (w tym nieprzychylnych) przedstawicieli środowisk naukowych świadczy o przyzwoleniu władz chińskich na bardziej swobodne komentowanie

⁵ C.P. Freeman, *Introduction: Continuity and change in Chinese expert views of North Korea*, w: C.P. Freeman (red.), *China and North Korea...*, op.cit., s. 2.

⁶ A. Scobell, M. Cozad, *China's North Korea policy: Rethink or recharge?*, „Parameters” 2014, t. 44, nr 1, s. 53.

⁷ J.J. Tkacik Jr, *China's 'S&M' Journal goes too far on Korea*, „Asia Times”, 02.09.2004, <http://www.atimes.com/atimes/China/FI02Ad06.html> (data dostępu: 24.01.2016).

⁸ F. Zhu, N. Beauchamp-Mustafaga, *North Korea's...*, op.cit., s. 41; S. Luo, *The Chinese public debates North Korea Policy*, „China Brief” 2015, t. 15, nr 13, s. 16.

⁹ C.P. Freeman, *Introduction: Continuity...*, op.cit., s. 2.

problematyki polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych¹⁰. Ren Xiao z Uniwersytetu Fudan w Szanghaju twierdzi, że coraz bardziej złożony charakter polityki zagranicznej Chin i skala wyzwań stojących przed Państwem Środka zaowocowały większym popytem władz na analizy eksperckie¹¹. Natomiast zdaniem Dominika Mierzejewskiego z Uniwersytetu Łódzkiego branie pod uwagę opinii różnych grup społecznych, w tym akademików, wynika z tego, że partia rządząca nie jest już w stanie wszystkiego kontrolować, ale zależy jej na utrzymaniu unitarności Chin¹².

Impulsem, który zainicjował debatę na temat przyszłego kierunku polityki Chin wobec Korei Północnej, okazała się polityka nuklearna Pjongjangu. Choć dyskusja na ten temat rozpoczęła się już w 2003 r., tj. w trakcie tzw. drugiego kryzysu nuklearnego, to dynamiki nabrała zwłaszcza po 2009 r., kiedy doszło do drugiego testu nuklearnego i faktycznego wystąpienia KRLD z rozmów sześciostronnych. Skłoniło to różne środowiska do zastanowienia się nad priorytetami w stosunkach z Koreą Północną i nowym podejściem, w ramach którego można byłoby pogodzić nadrzędne interesy Chin, tj. pokój, stabilność i denuklearyzację¹³. Potwierdzeniem tego, jak ważnym impulsem okazuje się północnokoreańska polityka nuklearna, jest fakt, że po trzeciej próbie nuklearnej w 2013 r. debata na temat stosunków z Koreą Północną nabrała rozpędu¹⁴.

Wewnątrzchińska debata poświęcona stosunkom z Koreą Północną koncentruje się na pytaniu, czy ChRL powinna kontynuować popieranie KRLD, czy może jednak zdecydować się na porzucenie trudnego sąsiada. Główna oś sporu pozwala podzielić dyskutantów na dwie grupy: strategów (zwanych również rewizjonistami), będących zwolennikami istotnej zmiany polityki ChRL wobec KRLD, i tradycjonalistów, sugerujących utrzymanie, a nawet wzmocnienie tradycyjnych stosunków chińsko-północnokoreańskich¹⁵. Przyjęty w pracy podział na „strategów” i „tradycjonalistów” ma umowny charakter i nie jest jedynym spotykanym w literaturze. Zhu Feng podkreśla, że zróżnicowanie debaty jest tak znaczne, iż bardziej uzasadnione jest mówienie o czterech szkołach myślenia¹⁶. Natomiast Kim Han proponuje spojrzenie na chińską

¹⁰ Przekłada się to na większą liczbę publikacji poświęconych Korei Północnej i stosunkom ChRL–KRLD. Nader interesującą pozycją anglojęzyczną autorstwa chińskich badaczy jest praca zbiorowa pod redakcją Carli P. Freeman pt. *China and North Korea: Strategic and Policy Perspectives from a Changing China*, op.cit. Jak dotychczas książka nie ukazała się w języku chińskim.

¹¹ X. Ren, *Academic Input and China's Foreign Policy Making*, University of Southern California, US-China Institute, 11.09.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=BEocxj5BR0w> (data dostępu: 24.01.2016).

¹² D. Mierzejewski, *Spyry o miejsce i rolę Chin w stosunkach międzynarodowych*, w: W.J. Dziak, K. Gawlikowski, M. Ławacz (red.), *Chiny w XXI wieku. Perspektywy rozwoju*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012, s. 53.

¹³ *Shades of red: China's debate over North Korea*, „Asia Report”, nr 179, International Crisis Group, 11.2009, s. 5.

¹⁴ C.P. Freeman, *Introduction: Continuity...*, op.cit., s. 5.

¹⁵ Ibidem; S. Luo, *The Chinese public debates North Korea policy...*, op.cit., s. 17; *Shades of red...*, op.cit.

¹⁶ Wyodrębnione przez Zhu szkoły to: nacjonałiści, realiści, internacjonałiści i liberałowie – zob. F. Zhu, *Flawed mediation and a compelling mission: Chinese diplomacy in the six-party talks to denuclearise North Korea*, „East Asia” 2011, nr 28, s. 197–198.

politykę wobec Korei Północnej z uwzględnieniem trzech perspektyw odnoszących się do miejsca Chin w stosunkach międzynarodowych¹⁷.

Niniejszy artykuł ma na celu prezentację wybranych poglądów, opinii, stanowisk chińskich badaczy i ekspertów reprezentujących przeciwstawne spojrzenie na temat Korei Północnej i stosunków chińsko-północnokoreańskich. Zdaniem autora sygnały płynące z debaty odnoszą się do faktycznych problemów i wyzwań, przed jakimi stoi ChRL w relacjach z KRLD. Zaprezentowane poniżej głosy chińskich badaczy stanowią punkt wyjścia do zastanowienia się nad tym, czy i na ile coraz bardziej zauważalne krytyczne opinie na temat Korei Północnej mogą świadczyć o możliwej zmianie w polityce zagranicznej Pekinu wobec Pjongjangu.

Opcja strategiczno-rewizjonistyczna

Grupa badaczy popierająca bardziej stanowczą postawę Pekinu wobec Pjongjangu jest określana mianem „strategów” ze względu na skupienie się na strategicznych i globalnych interesach Chin¹⁸. Akcentowana potrzeba czy wręcz konieczność zmiany dotychczasowej polityki Chin wobec Korei Północnej pozwala określać ich również mianem „rewizjonistów”. Przekonanie o potrzebie gruntownego przemyślenia i zredefiniowania założeń polityki wobec Korei Północnej wynika z tego, że choć Chiny regularnie ją popierają i zapewniają jej wsparcie, to nie otrzymują niczego w zamian (poza problemami)¹⁹. W opinii rewizjonistów bliskie więzi ChRL z KRLD negatywnie oddziałują na bezpieczeństwo i wizerunek Chin, co każe traktować Koreę Północną jako strategiczne obciążenie, a nie atut²⁰. Ponadto roztoczenie parasola ochronnego nad KRLD nie tylko nie przynosi ChRL pożądaných rezultatów, lecz także wiąże się z tym, że wszelkie potknięcia Pekinu w stosunkach z Pjongjaniem są wykorzystywane przez Waszyngton²¹.

Wiele miejsca w krytycznych wypowiedziach strategów zajmuje program nuklearny Korei Północnej. W reakcji na próbę nuklearną z maja 2009 r. Zhu Feng z Uniwersytetu Pekinńskiego określił zachowanie Pjongjangu mianem „policzka wymierzonego w twarz Chin”²². Postępy północnokoreańskiego programu nuklearnego i perspektywa, że KRLD może stać się faktycznym mocarstwem nuklearnym, są uważane za poważne

¹⁷ Kim opiera swoje badania na trzech perspektywach: tradycyjnej szkole geopolitycznej (*Traditional Geopolitics School*), szkole dyplomacji państwa rozwijającego się (*Developing Country Diplomacy School*) i szkole dyplomacji rosnącego wielkiego mocarstwa (*Rising Great Power Diplomacy School*). Zob. H. Kim, *From a buffer...*, op.cit., s. 59–62.

¹⁸ *Shades of red...*, op.cit., s. 5.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ C. Jin, H. Wang, *Evolution of China's policies toward the North Korean Nuclear issue*, w: A. Guidetti (red.), *World Views: Negotiating the North Korean Nuclear Issue*, „GCSP Geneva Papers – Research Series” 2013, nr 12, s. 22.

²¹ F. Godement, *Beijing's message to Pyongyang*, w: F. Godement et al., *Gaming North Korea*, „China Analysis”, European Council on Foreign Relations, 09.2012, s. 3.

²² F. Zhu, *North Korea Nuclear Test and Cornered China*, „PacNet”, Pacific Forum CSIS, 06.2009.

zagrożenie dla bezpieczeństwa Chin, gdyż istnienie w regionie kolejnego mocarstwa nuklearnego zaburzyłoby równowagę sił i *status quo*. Ponadto obawy budzi to, że mniejsze państwa posiadające arsenał nuklearny mogą nie być tak odpowiedzialne jak wielkie mocarstwa, zarówno pod względem technicznym, jak i politycznym²³.

Zaniepokojenie wzbudza również ryzyko destabilizującego wyścigu zbrojeń na chińskich peryferiach. Zhu Feng twierdzi, że skoro Chiny nie zapobiegły realizacji północnokoreańskiej ambicji nuklearnych, to tym bardziej nie powstrzymają przed tym Japonii czy Korei Południowej (gdyby te faktycznie się na to zdecydowały)²⁴. Poza ewentualnością „nuklearnego domina”, ocenianego mimo wszystko jako mało prawdopodobne, niebezpiecznym zjawiskiem z punktu widzenia chińskich interesów są reakcje pozostałych państw regionu na północnokoreańskie zagrożenie nuklearne i raketowe. Posunięcia takie jak wzmocnienie dwustronnych więzi sojuszniczych USA z Japonią i Koreą Południową, intensyfikacja trójstronnej współpracy powyższych państw, zmiany w polityce bezpieczeństwa Japonii i perspektywa rozbudowy systemu obrony przeciwraketowej w regionie negatywnie oddziałują na chińskie interesy bezpieczeństwa²⁵. Jako że północnokoreański program nuklearny jest jawnym pogwałceniem reżimu nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia, zaniepokojenie może budzić ewentualna sprzedaż technologii nuklearnej innym państwom lub podmiotom pozapaństwowym²⁶.

Bezkompromisowa postawa KRLD jest szczególnie problematyczna z punktu widzenia priorytetowo traktowanej przez chińskie władze stabilności w najbliższym sąsiedztwie²⁷. Przekonanie o tym, że polityka Pjongjangu stoi w sprzeczności z chińskimi celami krótko- i średnioterminowymi w Azji Północno-Wschodniej, skłania rewizjonistów do postrzegania Korei Północnej jako „strategicznego obciążenia” Chin²⁸. W odpowiedzi na permanentne ignorowanie chińskich interesów przez północnokoreański reżim władze w Pekinie powinny w większym stopniu wykorzystywać swoje wpływy dla wyperswadowania konieczności zmian polityki swym odpowiednikom w Pjongjangu²⁹.

²³ *Shades of red...*, op.cit., s. 18.

²⁴ *Chaoxian he shiyan zhongguo shengle duoda de qi?*, „Lianhe Zaobao”, 16.02.2013, <http://news.takungpao.com/world/watch/2013-02/1439442.html>, cyt. za: S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 18.

²⁵ *Shades of red...*, op.cit., s. 18–20; A. Bondaz, *The fear of opening Pandora's Box: China's heptagon of policy options in dealing with the North Korean issue*, „Korea Review of International Studies” 2015, t. 17, nr 1, s. 31–32.; *Will South Korea and Japan take the nuclear route?*, „New York Times”, 11.03.2013, <http://www.nytimes.com/roomfordebate/2013/03/11/will-south-korea-and-japan-take-the-nuclear-route> (data dostępu: 24.01.2016).

²⁶ *North Korea: Getting back to talks*, „Asia Report” nr 169, International Crisis Group, 06.2009, s. 5–6.

²⁷ Szerzej zob. F. Godement, *China's neighbourhood policy: A CICIR roundtable*, w: F. Godement et al., *China's Neighbourhood Policy*, „China Analysis”, European Council on Foreign Relations, 02.2014, s. 3–4; M.D. Swaine, *Xi Jinping's address to the Central Conference on Work relating to foreign affairs: Assessing and advancing major-power diplomacy with Chinese characteristics*, „China Leadership Monitor” 2015, nr 46.

²⁸ H. Kim, *From a buffer...*, op.cit., s. 67.

²⁹ S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 18.

Interesujące komentarze dotyczące Korei Północnej pojawiły się po trzecim teście nuklearnym w lutym 2013 r. we wstępniakach „Huanqiu Shibao” („Global Times”). W artykule z 16 lutego uznano, że przeprowadzane próby nuklearne nie przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa Korei Północnej. Równocześnie stwierdzono, że nierealistyczne jest założenie, zgodnie z którym Chiny miałyby kontrolować Koreę Północną. Zastrzegając, że specjalne stosunki między dwoma państwami nie są równoznaczne z sojuszem, wskazano, że należy przestać myśleć o Państwie Środka jako o „wielkim bracie” Korei Północnej, na którym ciąży wyjątkowa odpowiedzialność za posunięcia władz w Pjongjangu³⁰. Dwa dni później w tej samej gazecie stwierdzono, że ChRL powinna mieć odwagę sprzeciwić się i „ukarać” KRLD, gdyż jej zachowanie jest sprzeczne z chińskimi interesami. Chiny bowiem nie mogą być traktowane jak „ślepa tarcza”, która będzie zapewniać bezwarunkową ochronę sąsiadowi³¹.

Choć w oficjalnych komunikatach chińskich władz regularnie pojawiają się apele o denuklearyzację Półwyspu Koreańskiego, to stratedzy przyznają, że dalsze podążanie Korei Północnej nuklearną ścieżką jest nieuniknione. Shen Dingli z szanghajskiego Uniwersytetu Fudan przekonuje, że północnokoreański program nuklearny jest nie do zatrzymania, niezależnie od dalszych sankcji, jakie mogą zostać nałożone na reżim w Pjongjangu³². Ponadto po trzecim teście nuklearnym chiński badacz zakwestionował na łamach „Foreign Policy” wartość Korei Północnej jako strategicznego bufora. Zwrócił uwagę, że koszty utrzymywania stosunków z północnokoreańskim reżimem znacznie przewyższają korzyści płynące ze współpracy. Zdaniem Shena popieranie państwa prowadzącego prowokacyjną politykę negatywnie rzutuje na obraz Chin jako odpowiedzialnego mocarstwa i m.in. z tego powodu władze w Pekinie powinny „pozbyć się problemów i pozostawić Koreę Północną samą sobie”³³.

Rozwój potencjału nuklearnego i raketowego oraz częste doprowadzanie do incydentów na Półwyspie Koreańskim są źródłem regularnych napięć między Chinami a pozostałymi państwami i uniemożliwiają wznowienie dialogu, w tym zwłaszcza preferowanych przez Chiny rozmów sześciostronnych³⁴. Stratedzy obawiają się, że skrajne zachowania północnokoreańskiego sąsiada mogą doprowadzić do większego kryzysu na Półwyspie, który będzie wymagał szybkiego zaangażowania Chin. 1 grudnia

³⁰ *Chaoxian bandao feng ji, zhongguo geng xu zhanlue ding li*, „Huanqiu Shibao”, 16.02.2013, http://www.qstheory.cn/gj/gjsspl/201302/t20130216_211179.htm; *China needs to adhere to NK policy*, „Global Times”, 16.02.2013, <http://www.globaltimes.cn/content/761602.shtml>, cyt. za: A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea relations*, w: F. Godement et al., *The End of Non-Interference?*, „China Analysis”, European Council on Foreign Relations, 10.2013, s. 9 (data dostępu: 24.01.2016).

³¹ *Zhongguo canyu „zhicai” chaoxian bixu bawo de du*, „Huanqiu Shibao”, 16.02.2013, http://www.21ccom.net/articles/dlpl/szpl/2013/0218/article_77178.html, cyt. za: A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea...*, op.cit. (data dostępu: 24.01.2016).

³² A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea...*, op.cit., s. 9–10.

³³ D. Shen, *Lips and teeth*, „Foreign Policy”, 13.02.2013, <http://foreignpolicy.com/2013/02/13/lips-and-teeth/> (data dostępu: 24.01.2016).

³⁴ F. Godement, *Beijing's message...*, op.cit., s. 4.

2014 r. w „Huanqiu Shibao” ukazał się artykuł gen. Wang Hongguanga, byłego zastępcy komendanta Nankijskiego Regionu Wojskowego, który – co ważne – należy do wpływowej grupy „książątek” (*taizidang*)³⁵. Wang stwierdził, że Chiny nie mogą poświęcać swoich interesów dla północnokoreańskich, tym bardziej że „zbyt wiele razy sprzątały bałagan po Korei Północnej i nie muszą tego robić w przyszłości”. Ponieważ Korea Północna narusza fundamentalne interesy Chin, a jej znaczenie jako strategicznego bufora maleje wraz z postępem tzw. rewolucji w sferze wojskowości, „Chiny nie będą wybawcą i nie ocalą Korei Północnej, nawet gdy będzie się chyliła ku upadkowi”³⁶.

Artykuł zwrócił uwagę zachodnich obserwatorów, gdyż był rzadkim przypadkiem publicznej krytyki Korei Północnej ze strony przedstawiciela Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChALW), choć już wcześniej domniemywano, że część chińskich wojskowych może sceptycznie odnosić się do stosunków z Koreą Północną³⁷. Trzeba mieć jednak na uwadze fakt, że nie był to pierwszy krytyczny artykuł Wanga. W jednym z artykułów z 2013 r. chiński generał wskazał na to, jak na przestrzeni dziejów niestabilność na Półwyspie Koreańskim negatywnie oddziaływała na Chiny. Historyczna analogia stanowiła wyraźny sygnał, aby chińskie władze były świadome kosztów popierania północnokoreańskiego reżimu. Artykuł ten znalazł oddźwięk w prasie hongkońskiej, gdzie został uznany za przejaw „frustracji emerytowanego chińskiego generała kapryśną Koreą Północną”³⁸.

Innym autorem krytycznie odnoszącym się do Korei Północnej, którego dostrzegli zachodni obserwatorzy, był Deng Yuwen, były zastępca redaktora naczelnego „Xuexi Shibao” („Study Times”), czasopisma wydawanego przez Centralną Szkołę Partijną. O ile na Zachodzie uwagę zwrócił jego głośny artykuł opublikowany w lutym 2013 r. w „Financial Times”³⁹, o tyle w Chinach większym zainteresowaniem cieszyła się ogłoszona drukiem w kolejnym miesiącu rozbudowana wersja artykułu w „Liaowang

³⁵ Mianem „książątek” określa się potomków wysoko postawionych i zasłużonych działaczy komunistycznych. Przykładowo Xi Jinping jest synem Xi Zhongxuna – zasłużonego działacza komunistycznego, zaliczanego do pierwszej generacji chińskich przywódców. Natomiast Wang Hongguang jest synem Wang Jianqinga, który dowodził oddziałami KPCh podczas walk z Japończykami w Nankinie pod koniec II wojny światowej. Szerzej o rosnącym znaczeniu frakcji „książątek” za rządów Xi Jinpinga zob. B. Góralczyk, *Chiny w rękach książątek*, „Obserwator Finansowy”, 05.11.2012, <http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/chiny-w-rekach-ksiazatek/> (data dostępu: 24.01.2016).

³⁶ H. Wang, *Zhongguo bu cunzai „fangqi chaoxian” de wenti*, „Huanqiu Shibao”, 01.12.2014, <http://www.chinanews.com/mil/2014/12-01/6829653.shtml>; idem, *No Such Thing as ‘giving up DPRK for China*, „China Military Online”, 01.12.2014, http://english.chinamil.com.cn/news-channels/china-military-news/2014-12/02/content_6251361.htm, cyt. za: S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 18 (data dostępu: 24.01.2016).

³⁷ J.J. Tkacik Jr., *How the PLA sees North Korea*, w: A. Scobell, L.M. Wortzel (red.), *Shaping China’s Environment: The Role of the People’s Liberation Army*, Strategic Studies Institute, US Army War College, Carlisle 2006, s. 139–172.

³⁸ P. Boehler, *Retired PLA general voices frustration with capricious North Korea*, „South China Morning Post”, 08.10.2013, <http://www.scmp.com/news/china-insider/article/1327171/retired-pla-general-voices-frustration-capricious-north-korea> (data dostępu: 24.01.2016).

³⁹ Y. Deng, *China should abandon North Korea*, „Financial Times”, 27.02.2013, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/9e2f68b2-7c5c-11e2-99f0-00144feabdc0.html> (data dostępu: 24.01.2016).

Zhongguo” („China Outlook”)⁴⁰. Dowodząc, że chińska polityka zagraniczna nie może opierać się na ideologii, Deng podkreślił fałszywe przekonanie o silnych więzach „braterstwa” między Chinami a Koreą Północną⁴¹. Również wartość Korei Północnej jako geopolitycznego sojusznika jest zdaniem chińskiego autora przesadzona i nieaktualna. Tym bardziej, że podstawową funkcją strefy buforowej powinno być odgradzanie od niebezpieczeństwa, a obecnie – według Denga – największe zagrożenia pochodzą z samej strefy. Co więcej, Chiny nie powinny utrzymywać specjalnych stosunków z państwem, które jest niereformowalne w tym sensie, że jakiegokolwiek próby reform doprowadziłyby do upadku i tak niestabilnego reżimu. Deng nie krył również obaw, że rozwój potencjału nuklearnego Korei Północnej wzmacnia jej pozycję negocjacyjną w stosunkach z Chinami, przez co północnokoreańskie władze mogą być skłonne do jeszcze większego szantażowania Państwa Środka. Deng nie wykluczył nawet opcji, że z czasem KRLD może porozumieć się z USA.

W związku z powyższym Chiny muszą dokonać przeglądu swojej polityki zagranicznej względem Korei Północnej i skupić się na realizacji własnych interesów. Skoro Korea Północna jest właściwie poza jakąkolwiek kontrolą i stała się „złym aktywem”, to władze w Pekinie powinny „rozważyć porzucenie Korei Północnej” i „zainicjować przyspieszenie zjednoczenia Północy z Południem” z wykorzystaniem swoich wpływów na Półwyspie Koreańskim. Tym samym w oczach Denga zjednoczenie Korei byłoby korzystne dla Chin, gdyż przyniosłoby delegitymizację amerykańskich sojuszy w regionie, zredukowanie presji międzynarodowej wywieranej na Pekin i przyspieszenie zjednoczenia Chin z Tajwanem. Innym wariantem, jaki proponuje chińskim władzom Deng, jest podjęcie wysiłków na rzecz ustanowienia w Pjongjangu prochińskiego reżimu, który porzuciłby nuklearne ambicje i wprowadził Koreę Północną na ścieżkę wiodącą w kierunku stania się „normalnym państwem”. Co istotne, niewiele ponad miesiąc po publikacji artykułu w „Financial Times” Deng Yuwen został zawieszony w obowiązkach zastępcy redaktora naczelnego⁴².

Jednym z najbardziej reprezentatywnych przedstawicieli szkoły strategów jest Zhang Liangui z Centralnej Szkoły Partyjnej⁴³. Zwraca on uwagę, że Korea Północna umiejętnie gra na sprzecznościach między wielkimi mocarstwami (ChRL i USA) i cynicznie wykorzystuje chińskie obawy dla pozyskania wsparcia gospodarczego.

⁴⁰ Y. Deng, *Zhongguo shifou yinggai fangqi chaoxian*, „Liaowang Zhongguo” („China Outlook”), nr 199, 03.2013, http://www.21ccom.net/articles/qqsww/zlwj/article_2013032379684.html, cyt. za: A. Bondaz, *The Fear...*, op.cit., s. 31 (data dostępu: 24.01.2016).

⁴¹ Stwierdza wręcz, że władze w Pjongjangu nigdy nie podzielały zażyłości w ramach „relacji bliskich jak wargi i zęby”, o czym świadczyły m.in. czystki prochińskich działaczy (tzw. frakcja Yan’an) w Partii Pracy Korei przeprowadzone w latach 50. XX w. przez Kim Ir Sena.

⁴² *Chinese editor fired over call to abandon N. Korea*, „Chosun Ilbo”, 01.04.2013, http://english.chosun.com/site/data/html_dir/2013/04/01/2013040101039.html (data dostępu: 24.01.2016).

⁴³ Prof. Zhang jest jednym z niewielu badaczy, który mimo licznych doświadczeń w kontaktach z Koreańczykami (m.in. studia na Uniwersytecie im. Kim Ir Sena w Pjongjangu w latach 1964–1968) krytycznie ocenia posunięcia KRLD.

W opinii chińskiego badacza Pjongjang poważniej traktuje stosunki z Waszyngtonem niż Pekinem, którego nawet nie uważa za sojusznika⁴⁴. Mając tego świadomość, Chiny powinny przestać zachowywać się biernie, gdyż klóci się to z rosnącym znaczeniem Państwa Środka na arenie międzynarodowej. Zhang wskazuje, że Pekin powinien w końcu wykorzystać swoje wpływy (przede wszystkim gospodarcze) dla wywarcia odpowiedniej presji na władze w Pjongjangu i przekonania ich w ten sposób do zmiany polityki. Konieczny jest również dialog z pozostałymi stronami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim, gdyż tylko skoordynowana współpraca daje szansę na wywarcie większego nacisku na KRLD i rozwiązanie złożonych problemów⁴⁵. Po fiasku rozmów sześciostronnych preferowanym przez strategów rozwiązaniem jest bardziej skoordynowana współpraca z USA w celu wypracowania bardziej stanowczego i skutecznego stanowiska w obliczu postępów w pracach Korei Północnej nad potencjałem nuklearnym. W opinii strategów brak współpracy z Waszyngtonem może doprowadzić do osamotnienia Pekinu w sytuacji, gdy USA i Korea Północna porozumieją się ze sobą ponad chińskimi głowami⁴⁶. Dostrzegając znaczenie problemu nuklearnego, Zhang podkreśla, że konsekwentnie prowadzona polityka nuklearna świadczy o tym, iż Korea Północna pragnie być uznana za mocarstwo nuklearne, i dlatego jej posunięć nie należy ograniczać wyłącznie do chęci przyciągnięcia uwagi świata czy pozyskania pomocy gospodarczej⁴⁷.

Opcja tradycjonalistyczna

Choć w ostatnich latach pojawiało się zdecydowanie więcej krytycznych głosów, to w dyskusji na temat chińskiej polityki wobec Korei Północnej biorą udział również komentatorzy popierający utrzymanie tradycyjnych stosunków z Koreą Północną, co stanowi poniekąd odpowiedź na rewizjonistyczne wypowiedzi⁴⁸. Grupę „tradycjonalistów” tworzą w znacznym stopniu starsi badacze i emerytowani dyplomaci oraz wojskowi („jastrzębie”), z których znaczna część miała doświadczenie pracy lub nauki w Korei Północnej⁴⁹. Przed kryzysem nuklearnym w latach 2002–2003 tradycjonalisci byli uznawani za dominującą grupę oddziałującą na kształt polityki Chin wobec Półwyspu Koreańskiego⁵⁰.

⁴⁴ L. Zhang, *China living in denial of NK's status as an ally*, „Global Times”, 24.02.2013, <http://www.globaltimes.cn/content/763728.shtml> (data dostępu: 24.01.2016).

⁴⁵ *Mei ya zhongguo tiaotou zhicai chaoxian zhuanjia cheng zhongguo ying dongyong yingxiang li*, „World News”, 26.06.2009, <http://military.people.com.cn/GB/42969/58519/9552863.html>, cyt. za: *Shades of Red...*, op. cit., s. 6 (data dostępu: 24.01.2016).

⁴⁶ *Shades of red...*, op.cit., s. 6.

⁴⁷ L. Zhang, *Chaoxian jiang zifeng wei „he guojia”?*, „Huanqiu Shibao”, 08.02.2013, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2013-02/3630647.html, cyt. za: A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea...*, op.cit., s. 9 (data dostępu: 24.01.2016).

⁴⁸ F. Zhu, N. Beauchamp-Mustafaga, *North Korea's...*, op.cit., s. 42.

⁴⁹ *Shades of red...*, op.cit., s. 7.

⁵⁰ H. Kim, *From a buffer...*, op.cit., s. 59–60.

Tradycjoniści pozostają głęboko nieufni wobec USA i postrzegają sytuację na Półwyspie Koreańskim w kategoriach gry o sumie zerowej. Mimo pewnych szans na współpracę z Amerykanami natura stosunków chińsko-amerykańskich jest rywalizacyjna i USA powinny być uważane za najpoważniejsze wyzwanie dla interesów Chin w najbliższym otoczeniu. Traktując Półwysep Koreański jako obszar rywalizacji między wielkimi mocarstwami, tradycjoniści czują większą bliskość z Koreą Północną niż Południową, gdyż ta druga jest związana zanadto z USA⁵¹. Poza tym zdaniem tradycjonalistów to właśnie amerykańskie władze są w głównej mierze odpowiedzialne za brak postępów w negocjacjach z Koreą Północną w kwestii nuklearnej⁵².

W opinii Ren Weidonga z China Institutes of Contemporary International Relations Półwysep Koreański odgrywa kluczową rolę w regionalnej strategii USA nastawionej na powstrzymanie Chin. Długoterminowym celem amerykańskich władz jest zachowanie podziału Korei, co gwarantuje dalszą obecność amerykańskich sił zbrojnych w Korei Południowej oraz utrzymywanie Seulu i Tokio w zależności od Waszyngtonu. Ren za naiwne uznaje założenie, zgodnie z którym porzucenie KRLD przez ChRL doprowadziłyby do wycofania amerykańskich sił z Korei Południowej i Japonii. Przekonanie o niezmiennie hegemonistycznych aspiracjach USA skłania go raczej do wniosku, że ewentualne zerwanie więzi chińsko-północnokoreańskich mogłoby zostać wykorzystane przez Koreańczyków z Południa i Amerykanów do przeprowadzenia skutecznej inwazji na Północ. Perspektywa graniczenia z amerykańskim sojusznikiem na rzece Yalu powinna pchnąć Chiny w stronę wzmocnienia stosunków z Koreą Północną⁵³.

Brak zaufania i fundamentalnie rozbieżne interesy USA i Chin na Półwyspie Koreańskim powinny skłaniać Państwo Środka do priorytetowego traktowania stosunków z Koreą Północną jako wieloletnim sojusznikiem i utrzymania „specjalnego” charakteru relacji⁵⁴. O wyjątkowości stosunków Pekinu z Pjongiangiem, nazwanych przez Mao Zedonga „bliskimi jak wargi i zęby”, świadczą więzi ideologiczne i wspólne doświadczenia historyczne, na co zwracają uwagę przedstawiciele frakcji „historycznej” i „ideologicznej” w ramach tradycjonalistów. Interesującą grupą są również urzędnicy i badacze o koreańskich korzeniach, pochodzący z północno-wschodnich Chin lub tam działający – postrzegają oni KRLD jako „bliskie rodzeństwo”⁵⁵. Mimo częstego przytaczania argumentów historyczno-ideologicznych tradycjoniści podkreślają również znaczenie rozwijanych szczególnie w ostatnich latach więzi gospodarczych i poważnego zaangażowania inwestycyjnego Chin w Korei Północnej. W tej

⁵¹ Ibidem, s. 60.

⁵² *Shades of red...*, op.cit., s. 7.

⁵³ W. Ren, *Bandao ying baituo pianmian wu he hua de sijie*, „Huanqiu Shibao”, 20.03.2013, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2013-03/3749045.html, cyt. za A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea...*, op.cit., s. 11 (data dostępu: 24.01.2016).

⁵⁴ *Shades of red...*, op.cit., s. 5.

⁵⁵ C. Jin, H. Wang, *Evolution of China's...*, op.cit., s. 19.

sytuacji zadaniem Pekinu musi być utrzymanie wizerunku wiarygodnego patrona i sojusznika⁵⁶.

Najważniejszym argumentem tradycjonalistów za zachowaniem jak najlepszych stosunków z Koreą Północną jest konieczność utrzymania strategicznego bufora i stabilności na Półwyspie. Cheng Fengjun z Uniwersytetu Pekinńskiego uzasadnia, że amerykański zwrot w kierunku Azji i Pacyfiku uwidacznia geostrategiczne znaczenie Półwyspu Koreańskiego. W sytuacji zwiększonego zaangażowania strategicznego rywala w najbliższym otoczeniu Chin porzucenie Korei Północnej zachwałoby równowagę sił na Półwyspie, przyspieszając perspektywę konfliktu zbrojnego czy nawet wojny nuklearnej. Destabilizacja Półwyspu mogłaby tylko naruszyć chińskie interesy, dlatego zdaniem Chenga koszty porzucenia Północy byłyby dużo większe niż cena utrzymania reżimu w Pjongjangu⁵⁷. Zgadza się z tym Ren Weidong, który postrzega Koreę Północną jako „strategiczną barierę” dla amerykańskiej dominacji. Zdaniem badacza władze w Pekinie nie powinny pogłębiać współpracy z rządami w Seulu kosztem relacji z Pjongjangiem, gdyż Korea Południowa pozostaje w orbicie wpływów USA⁵⁸.

Wobec powyższego w rozumieniu tradycjonalistów obecna dynamika wydarzeń w regionie potwierdza założenie o Korei Północnej jako strategicznym buforze. W jednym z artykułów w „Huanqiu Shibao” podkreśla się, że sugestie o porzuceniu Korei Północnej przez Chiny są „nawne i ekstremalne” i nie mogą być poważnie traktowane. Zamiast tego celem ChRL powinno być popieranie istnienia KRLD w obecnym kształcie, gdyż nadal jest ona strategicznym aktywem⁵⁹. Samo istnienie północnokoreańskiego reżimu nie tylko równoważy amerykańską obecność w Korei Południowej, lecz także odgrywa istotną rolę z punktu widzenia priorytetowej dla Chin kwestii Tajwanu, dzięki utrzymaniu w szachu amerykańskich wojsk na 38. równoleżniku⁶⁰.

Li Dunqiu z Uniwersytetu Zhejiang twierdzi, że porzucenie KRLD przez ChRL mogłoby doprowadzić do trzech możliwych scenariuszy, w których Korea Północna: 1) porozumiałaby się z innym państwem niż Chiny; 2) upadłaby w wyniku kryzysu gospodarczego, politycznego i militarnego; 3) zaryzykowałaby samobójczą wojnę na Półwyspie. Żadna z tych opcji nie byłaby korzystna z punktu widzenia chińskich interesów⁶¹. Trudne do oszacowania koszty każdego z powyższych scenariuszy skłaniają

⁵⁶ S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 17.

⁵⁷ F. Cheng, „*Qi chao lun*” *shi buming eguo de wu pan*, „Huanqiu Shibao”, 12.03.2013, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2013-03/3723409.html, cyt. za: S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 17 (data dostępu: 24.01.2016).

⁵⁸ W. Ren, *Chaoxian de zhanlue pingzhang zuoyong meiyou guoshi*, „Huanqiu Shibao”, 09.07.2013, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2013-07/4105819.html, cyt. za: A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea...*, op.cit., s. 11 (data dostępu: 24.01.2016).

⁵⁹ „*Fangqi chaoxian*” *de zhuzhang guoyu youzhi he juan*, „Huanqiu Shibao”, 12.04.2013, <http://opinion.huanqiu.com/editorial/2013-04/3824176.html>, cyt. za: S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 17 (data dostępu: 24.01.2016).

⁶⁰ D. Shen, *North Korea's strategic significance to China*, „China Security”, jesień 2006, s. 19–21.

⁶¹ D. Li, *Bunung „fangqi” chaoxian zhe 65 nian de huoban*, „Huanqiu Shibao”, 27.11.2014, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2014-11/5217365.html; D. Li, *Dui „zhongguo bu cunzai fangqi chaoxian*

tradycjonalistów do wniosku, że kluczowym interesem Chin powinno być zapobieganie międzynarodowej presji, która może prowadzić do prowokacyjnych zachowań Pjongjangu, oraz dalsze dostarczanie pomocy potencjalnie niestabilnej KRLD⁶². Przekonanie o istotnej roli Korei Północnej w kontekście regionalnej stabilności i równowagi sił sprawia, że w opinii tradycjonalistów program nuklearny nie powinien być powodem porzucenia Korei Północnej przez Chiny. Cao Shigong z China Foundation for International Studies nie ignoruje problemu nuklearnego, ale jego zdaniem denuklearyzacja może być osiągnięta tylko jako element szerszego porozumienia i uregulowania problemów zakorzenionych w zimmowojennym dziedzictwie (podpisanie traktatu pokojowego i normalizacja stosunków między zwaśnionymi stronami)⁶³.

Na temat przydatności Korei Północnej jako strategicznego bufora oraz perspektyw stosunków chińsko-północnokoreańskich wypowiadają się również osoby związane z Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą. Jedną z nich jest Wang Yisheng z Akademii Nauk Wojskowych, który przychylnie odnosi się do Korei Północnej, a odpowiedzialnością za sytuację na Półwyspie obarcza USA. W trakcie napięć po próbie nuklearnej z 2013 r. Wang powiedział, że „tak długo jak USA lub Korea Południowa nie wystrzelą pierwsze, tak nie należy się spodziewać, aby KRLD zainicjowała atak na wielką skalę”⁶⁴. Z kolei gen. Wang Haidong twierdzi, że co prawda Korea Północna nie jest obecnie tak samo militarnie przydatnym buforem jak przez dekady, ale jej geostrategiczne ułożenie nadal ma wyjątkowe znaczenie dla bezpieczeństwa Chin⁶⁵. Za istotny należy uznać głos gen. Liu Yuana, uważanego za kluczowego doradcę Xi Jinpinga ze strony wojskowych⁶⁶. W wywiadzie dla „China News Network” Liu wyraził poparcie dla denuklearyzacji i konieczności nałożenia sankcji na Koreę Północną, ale równocześnie zgodził się, że północnokoreański reżim ma prawo czuć się zagrożony ze strony Korei Południowej i USA⁶⁷. W podobnym tonie wypowiedział się komentujący

de wenti” *de huiying*, „Huanqiu Shibao”, 04.12.2014, <http://mil.huanqiu.com/observation/2014-12/5226884.html>, cyt. za: S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 17 (data dostępu: 24.01.2016).

⁶² *Shades of red...*, op.cit., s. 7.

⁶³ S. Cao, *Shi chaoxian wei „baiyan lang” zhe que daju guan*, „Huanqiu Shibao”, 02.12.2014, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2014-12/5223209.html, cyt. za: S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 17 (data dostępu: 24.01.2016).

⁶⁴ *Fenxi: Bandao qingshi nan huan dan kaizhan buyi*, „Central News Agency”, 15.04.2013, <http://daily-news.sina.com/gb/chn/chnoverseamedia/cna/20130415/06544449300.html>, cyt. za: N. Beauchamp-Mustafaga, *Deciphering PLA Media Commentaries on North Korea: Going Rogue or Staying on Script*, „Academic Paper Series”, Korea Economic Institute of America, 07.2015, s. 3 (data dostępu: 24.01.2016).

⁶⁵ H. Wang, *Zhongguo you biyao jian zhanlue wending dai*, „Huanqiu Shibao”, 27.08.2013, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2013-08/4288662.html, cyt. za: N. Beauchamp-Mustafaga, *Deciphering PLA...*, op.cit., s. 4 (data dostępu: 24.01.2016).

⁶⁶ Podobnie jak wspomniany wcześniej gen. Wang Hongguang również gen. Liu Yuan należy do frakcji „książątek” – jest synem Liu Shaoqi, przewodniczącego ChRL w latach 1959–1968. Szerzej o rosnącym znaczeniu wojskowych, w tym „książątek”, w chińskiej polityce zagranicznej za czasów Xi Jinpinga zob. W. Lam, *The Generals’ Growing Clout in Diplomacy*, „China Brief” 2015, t. 15, nr 7, s. 3–6.

⁶⁷ *Liu Yuan deng jun fang daibiao tan chaoxian wenti*, „China News Network”, 08.03.2013, <http://www.chinanews.com/shipin/2013/03-29/news192758.shtml?r=1364571951768>, cyt. za: J. Jun, *Dealing with*

często w chińskich mediach i uważany za „jastrzębia” emerytowany gen. Luo Yuan. Choć jednoznacznie stwierdził, że północnokoreański test nuklearny narusza chińskie interesy, to równocześnie przyznał, że w odróżnieniu od pozostałych państw ChRL oczekuje od KRLD denuklearyzacji, a nie zmiany reżimu. Ponadto za uzasadnione uznał obawy Pjongjangu o własne bezpieczeństwo. Zdaniem Luo podstawowym problemem w Azji Północno-Wschodniej jest nierównowaga sił spowodowana silną obecnością militarną i sojuszami z udziałem USA, które ponadto nie wykazują dostatecznej woli uregulowania stosunków z północnokoreańskimi władzami⁶⁸. Co ciekawe, fragment o amerykańskiej odpowiedzialności za sytuację na Półwyspie Koreańskim nie znalazł się w anglojęzycznej wersji artykułu⁶⁹.

Poza postrzeganiem Korei Północnej jako elementu geostrategicznej konfiguracji w regionie poglądy i zalecenia tradycjonalistów, w tym gen. Luo Yuana, są kształtowane przez obawy dotyczące ewentualnego upadku północnokoreańskiego reżimu. W opinii tradycjonalistów wielopłaszczyznowe poparcie ChRL dla KRLD jest zrozumiałe, gdyż zapobiega negatywnym konsekwencjom niestabilności na Północy, takim jak konflikt zbrojny czy perspektywa zjednoczenia Korei będącej amerykańskim sojusznikiem⁷⁰. Nie bez znaczenia są również obawy o to, że upadek północnokoreańskiego reżimu skutkowałby napływem setek tysięcy osób udających się w kierunku granicy z Chinami. Wywołany w ten sposób chaos w powiązaniu ze wzrostem działalności przestępczej odbiłby się negatywnie na społeczno-gospodarczej sytuacji północno-wschodnich prowincji Państwa Środka. Ponadto dołączenie ludności napływowej do społeczności koreańskich zamieszkujących prowincje Jilin, Heilongjiang i Liaoning (2–3 mln Koreańczyków, zwłaszcza w autonomicznej prefekturze koreańskiej Yanbian) mogłoby doprowadzić do odzicia resentymentów historycznych, tj. pamięci o starożytnych koreańskich królestwach Goguryeo i Balhae⁷¹, a w następstwie do rozbudzenia tendencji separatystycznych⁷².

a sore lip: Parsing China's „recalculation” of North Korea policy, „38 North”, 29.03.2013, <http://38north.org/2013/03/jjun032913/> (data dostępu: 24.01.2016).

⁶⁸ Y. Luo, *Dui chao shidu zhicai zhishi shanyi guiquan*, „Huanqiu Shibao”, 09.03.2013, http://opinion.huanqiu.com/opinion_world/2013-03/3715720.html (data dostępu: 24.01.2016).

⁶⁹ Y. Luo, *China has North Korea's best interests at heart*, „Global Times”, 12.03.2013, <http://www.globaltimes.cn/content/767602.shtml> (data dostępu: 24.01.2016).

⁷⁰ *Shades of red...*, op.cit., s. 17.

⁷¹ Goguryeo istniało w latach 37 p.n.e.–668, a Balhae w latach 698–926. Obejmowały terytoria Mandżurii i północnej części Półwyspu Koreańskiego.

⁷² Ruchy separatystyczne w trzech północno-wschodnich prowincjach Chin byłyby niekorzystnym precedensem i dałyby dodatkowy impuls dla podobnych ruchów w innych częściach kraju – zob. K. Han, *Discussion on whether the Korean Peninsula will be included in China's core interests*, „Korean Journal of Defense Analysis” 2015, t. 27, nr 1, s. 63–64.

Znaczenie i wpływ debaty na praktykę polityczną. Wylaniająca się szkoła „centrystów”

Według Jin Canronga z Uniwersytetu Ludowego następujące po sobie odsłony zarysowanej wyżej debaty eksperckiej wynikają z coraz poważniejszych dylematów, przed jakimi stoją decydenci odpowiadający za politykę zagraniczną Chin wobec Korei Północnej⁷³. Kolejne lata, zwłaszcza po rozpoczęciu rządów przez Kim Dzong Una w 2012 r., uwidoczniły Chinom, jak trudnym i mało „sterowalnym” sąsiadem jest Korea Północna. Niewykluczone, że liczne niepowodzenia dotychczasowej polityki i nowe wyzwania skłoniły władze w Pekinie do przemyślenia dalszych posunięć, co wiązało się z większym otwarciem na krytyczne głosy ze strony środowiska eksperckiego⁷⁴.

Zarysowaną wyżej dyskusję dotyczącą stosunków ChRL z KRLD można postrzegać w kilku wymiarach. Po pierwsze, zgoda chińskich władz na pojawianie się krytycznych komentarzy – w tym nawołujących do porzucenia północnokoreańskiego sąsiada – może być przemyślanym ruchem będącym formą wysłania sygnału ostrzegawczego Korei Północnej. Większa otwartość na krytyczne głosy może być również narzędziem, za pomocą którego Pekin sygnalizuje Waszyngtonowi i innym stronom, że wywiera swego rodzaju presję na Pjongjang. Z punktu widzenia chińskich władz wygodne jest to, że w przypadku pojawienia się nadmiernie krytycznych lub niebezpiecznych opinii władze mogą się od nich odciąć, co zresztą wielokrotnie robiły, podkreślając, że krytyczne głosy są prywatnymi opiniami⁷⁵. Można także brać pod uwagę fakt, że większe przyzwolenie na krytyczne opinie to kontrolowany przez władze wentyl bezpieczeństwa, przez który uchodzi niezadowolone społeczeństwa i środowiska akademickich.

Po drugie, należy mieć świadomość, że pojawiające się komentarze są adresowane do różnych odbiorców. Widać to zwłaszcza, gdy się porówna anglo- i chińskojęzyczne wersje tych samych artykułów i dostrzeże się między nimi różnice. To w połączeniu ze zróżnicowaniem i wielobarwnością toczącej się debaty każe ostrożnie podchodzić do najbardziej „szokujących” artykułów – nie należy wyciągać zbyt daleko idących wniosków na podstawie pojedynczych tekstów i trzeba je postrzegać w szerszym kontekście⁷⁶. Nie bez znaczenia jest fakt, że debata odbywa się m.in. na łamach „Huanqiu Shibao” („Global Times”), które może być traktowane jako platforma, gdzie rozmaite grupy wpływu prezentują swoje poglądy. Przedstawiciele różnych instytucji mogą starać się kształtować dyskurs na temat Korei Północnej w sposób, który najbardziej sprzyja ich partykularnym interesom. Udział w debacie może być również elementem

⁷³ C. Jin, H. Wang, *Evolution of China's...*, op.cit., s. 19.

⁷⁴ C.P. Freeman, *Introduction: Continuity...*, op.cit., s. 5–6.

⁷⁵ S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 19.

⁷⁶ N. Beauchamp-Mustafaga, *Deciphering PLA...*, op.cit., s. 3.

wewnętrznej rywalizacji o wpływy między różnymi instytucjami, niekoniecznie na odcinku północnokoreańskim⁷⁷.

Po trzecie, pojawiające się komentarze w pewnym stopniu mogą odzwierciedlać wielogłos między instytucjami oraz w ich ramach. Powstaje pytanie, na ile opinie obecne w debacie publicznej są reprezentatywne dla faktycznej dyskusji wewnętrznej i czy są one wyrazem interesów najważniejszych instytucji odpowiedzialnych za politykę Chin wobec Korei Północnej (Wydział Łączności Międzynarodowej Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza⁷⁸ i Ministerstwo Spraw Zagranicznych)⁷⁹. Zróznicowane spojrzenia różnych instytucji na Koreę Północną i stosunki chińsko-północnokoreańskie z pewnością nie ułatwiają wypracowania jednolitego stanowiska, a tym samym utrudniają dokonanie istotnych zmian.

W następstwie najnowszej odsłony debaty zaczęto się zastanawiać nad tym, czy i w jakim stopniu krytyczne sygnały płynące ze środowiska eksperckiego mogą przełożyć się na ewentualną redefinicję założeń i kierunku polityki zagranicznej Chin wobec Korei Północnej⁸⁰. Dotychczasowa praktyka każe podchodzić do tego sceptycznie, gdyż pomimo narastającej fali krytyki ze strony środowisk eksperckich władze podtrzymywały tradycyjną linię (czy nawet ją wzmacniały, jak po 2009 r.), w ramach której pokój i stabilność wzięły górę nad denuklearyzacją⁸¹. Aczkolwiek w 2013 r. pojawiły się opinie, że eskalacja napięć na Półwyspie Koreańskim mogła skłonić chińskie władze do poważnego zastanowienia się nad dalszymi krokami⁸². Zdaniem niektórych reakcja Chin po trzeciej próbie nuklearnej wskazywała na bezprecedensowy poziom irytacji władz w Pekinie⁸³. Ponadto interesującym wydarzeniem było poinformowanie przez chińskie władze opinii publicznej o tym, że jednym z tematów

⁷⁷ Ibidem, s. 9.

⁷⁸ Mając na uwadze silną pozycję armii w podejmowaniu decyzji w kontekście interesów bezpieczeństwa Chin, podejście ChALW do kwestii północnokoreańskiej można uważać za istotny element kształtujący bieżącą i przyszłą politykę Chin wobec KRLD. Szerzej na temat wpływu ChALW na politykę bezpieczeństwa ChRL zob. P. Saunders, A. Scobell, *PLA Influence on China's National Security Policymaking*, Stanford University Press, Stanford 2015.

⁷⁹ Według Zhu Fenga i Nathana Beauchamp-Mustafagi nacjonalistyczne spojrzenie jest bliskie Wydziałowi Łączności Międzynarodowej KC KPCh, percepcja ChALW opiera się na spojrzeniu nacjonalistów i realistów, a MSZ-owi najbliższe do poglądów internacjonalistów. Równocześnie autorzy przestrzegają przed nadmiernym kategoryzowaniem, gdyż żadna instytucja nie jest w całości podporządkowana jednemu sposobowi myślenia. Zob. F. Zhu, N. Beauchamp-Mustafaga, *North Korea's...*, op.cit., s. 41–42.

⁸⁰ S. Luo, *The Chinese...*, op.cit., s. 19.

⁸¹ Szerzej na temat polityki ChRL wobec KRLD w latach 2009–2012 zob. O. Pietrewicz, *U źródeł stanowiska Chińskiej Republiki Ludowej wobec Półwyspu Koreańskiego w świetle wydarzeń z lat 2009–2012*, w: J. Rowiński, O. Pietrewicz (red.), *Półwysep Koreański. Wyzwania i zagrożenia*, Dom Wydawniczy Duet, Toruń 2013, s. 244–268.

⁸² S. Kleine-Ahlbrandt, *China's North Korea policy: Backtracking from sunnylands?*, „38 North”, 02.07.2013, <http://38north.org/2013/07/skahlbrandt070213/> (data dostępu: 24.01.2016).

⁸³ P. Haenle, *North Korea's defiance may reshape China's strategic calculus*, „World Politics Review”, 22.02.2013, <http://carnegietsinghua.org/2013/02/22/north-korea-s-defiance-may-reshape-china-s-strategic-calculus/fj9s> (data dostępu: 24.01.2016).

obrad w trakcie Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin w lutym 2013 r. była dyskusja na temat dalszej polityki Pekinu wobec Pjongjangu i m.in. poruszono kwestię ewentualności „porzucenia” KRLD przez ChRL. Choć tego typu dyskusje mogły się toczyć wcześniej, to do tej pory takich informacji nie ujawniano publicznie⁸⁴.

Nie ignorując znaczenia powyższych sygnałów, trzeba zachować ostrożność w ocenach tego, czy kolejna odsłona debaty na temat stosunków z Koreą Północną może przełożyć się na zauważalne zmiany w polityce zagranicznej ChRL. Choć zakres i charakter dyskursu eksperckiego w ostatnich latach wskazują na większą otwartość chińskich władz na krytyczne opinie, to nie należy tego utożsamiać z zapowiedzią zmiany polityki Chin wobec Korei Północnej⁸⁵. Andrew Scobell i Mark Cozad twierdzą, że obecnie ma miejsce nie „ponowne przemyślenie” (*rethink*), lecz „doładowanie” (*recharge*) polityki, której założenia zostały przyjęte po kryzysie nuklearnym w latach 2002–2003 i koncentrują się wokół nadrzędnego celu, jakim jest utrzymanie Korei Północnej w charakterze stabilnego bufora⁸⁶. W tym celu Chiny są przygotowane na wzmocnienie północnokoreańskiego reżimu przy użyciu wszelkich instrumentów, jakie posiadają, i to mimo zdecydowanie rosnących kosztów takiego podejścia⁸⁷. Tym samym fundamentem polityki zagranicznej Chin wobec Korei Północnej pozostaje tradycyjne stanowisko Pekinu opierające się na „3 × NIE” w następującej hierarchii priorytetów: „nie dla wojny, nie dla niestabilności, nie dla broni nuklearnej”⁸⁸.

Choć główna oś debaty eksperckiej w Chinach dotycząca stosunków z Koreą Północną koncentruje się wokół dylematu „pozostawienia” i „porzucenia” Pjongjangu, to należy mieć świadomość coraz częstszych głosów, które można uznać za „centrowe”, a więc uwzględniające skrajne punkty widzenia i proponujące rozwiązania pośrednie. Już w 2011 r. Ji You z australijskiego Uniwersytetu Nowej Południowej Walii zasugerował, że polityka Chin wobec Korei Północnej ewoluuje w kierunku podejścia, będącego hybrydą założeń strategów i tradycjonalistów⁸⁹. W raporcie *Fire on the City Gate: Why China Keeps North Korea Close*, przygotowanym pod koniec 2013 r. przez International Crisis Group, wymienia się kilka cech charakterystycznych wyłaniającej się szkoły „centryistów”. Przede wszystkim wskazują oni na potrzebę znalezienia „złotego środka” (*zhongyong zhi dao*) – mają świadomość, że porzucenie

⁸⁴ Informacja w tej sprawie została przekazana przez Qiu Yuanping (członkinię Małej Grupy Kierowniczej ds. Spraw Zagranicznych); J. Perlez, *Zhongguo cheng bu hui fangqi chaoxian*, „New York Times China”, 01.03.2013, <http://cn.nytimes.com/china/20130311/c11nkorea/>, wersja angielskojęzyczna: J. Perlez, *China says it won't forsake North Korea, despite support for U.N. sanctions*, „New York Times”, 09.03.2013, www.nytimes.com/2013/03/10/world/asia/china-says-it-will-not-abandon-north-korea.html (data dostępu: 24.01.2016).

⁸⁵ A. Scobell, M. Cozad, *China's North Korea...*, op.cit., s. 54.

⁸⁶ Ibidem, s. 62–63.

⁸⁷ F. Zhu, N. Beauchamp-Mustafaga, *North Korea's...*, op.cit., s. 39.

⁸⁸ X. Dong, *China's dilemma on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, t. 25, nr 2, s. 246–248.

⁸⁹ Y. Ji, *Dealing with the „North Korea Dillema”: China's Strategic Choices*, „RSIS Working Paper” 2011, nr 229, s. 8–10.

KRLD nie jest możliwe, ale równocześnie Chiny nie muszą już ukrywać swojego niezadowolenia z zachowania Pjongjangu. Tym samym działania północnokoreańskiego reżimu podważające stabilność Azji Północno-Wschodniej i naruszające chińskie interesy muszą spotykać się z odpowiednią reakcją (w tym „karą”) chińskich władz. Wyłaniający się wewnętrzny konsens dotyczący potrzeby korekty polityki zagranicznej wobec KRLD wynika z przekonania, że poprzednia administracja Hu Jintao była zbyt pobłażliwa wobec posunięć Pjongjangu. Władze pod przywództwem Xi Jinpinga mają być pod tym względem bardziej stanowcze (co było zauważalne po kryzysie nuklearnym w 2013 r.). Centryści sugerują, że Chiny powinny zachowywać się elastycznie wobec Korei Północnej, „dawać nagrody i wymierzać kary stosownie do sytuacji” (*jiangcheng fenming*). W kontekście dialogu z pozostałymi stronami (głównie USA) sugeruje się otwarcie na współpracę, ale tylko taką, która nie naruszy chińskich interesów na Półwyspie Koreańskim⁹⁰.

Nieco inaczej na problem patrzy Jenny Jun z Chertoff Group, firmy świadczącej usługi doradcze w zakresie bezpieczeństwa. Zdaniem analityczki chińska polityka od pewnego czasu ewoluuje od jednowymiarowej relacji opartej na „braterstwie krwi” ku wielowymiarowej, która wymaga od władz w Pekinie podejmowania zróżnicowanych działań (włącznie z „karaniem” KRLD), gdyż tylko w ten sposób można sprostać różnego rodzaju wyzwaniom na Półwyspie Koreańskim. O ile spór między strategami a tradycjonalistami według Jun sprowadza się do wyboru między „poszukiwaniem” a „unikaniem ryzyka”, to sensowniejszym rozwiązaniem jest jego „minimalizowanie” w ramach wielowymiarowego i elastycznego podejścia, które umożliwi dokonywanie drobnych, ale istotnych korekt polityki (co wydaje się już zauważalne w podejściu Chin do nakładania sankcji na Koreę Północną)⁹¹.

Zarysowany wyżej kierunek debaty może skłaniać do wniosku, że północnokoreańska polityka Chin znajduje się w momencie korekty taktycznej, ale nie strategicznej. Zdaniem Shi Yinhonga z Uniwersytetu Ludowego nie należy spodziewać się „rewolucji” w polityce Pekinu wobec Pjongjangu, ale równocześnie można przyjąć, że bardziej stanowcza postawa chińskich władz pod przywództwem Xi Jinpinga utrzyma się, stając się „nową normalnością” w stosunkach ChRL z KRLD⁹². Niewykluczone, że jednym z przejawów wprowadzanych zmian jest zaprezentowana w niniejszym artykule debata ekspercka. Nie ulega wątpliwości, że głosy krytyki pod adresem Pjongjangu nie dziwią już nikogo w Chinach, tym bardziej że Korea Północna regularnie dostarcza argumentów, aby ją krytykować. Co więcej, sygnały płynące z debaty pokazują faktyczne problemy i wyzwania, przed jakimi stoi ChRL w stosunkach z KRLD. Mając na uwadze to, że impulsem do zainicjowania kolejnych odsłon debaty były następane

⁹⁰ *Fire on the City Gate: Why China Keeps North Korea Close*, „Asia Report” nr 254, International Crisis Group, 12.2013, s. 12.

⁹¹ J. Jun, *Dealing with...*, op.cit.

⁹² Y. Shi, *Painful lessons, reversing practices, and ongoing limitations: China facing North Korea since 2003*, w: C.P. Freeman, *China and North Korea...*, op.cit., s. 28.

testy nuklearne, należy założyć, że i po najnowszej próbie ze stycznia 2016 r. dojdzie do wymiany poglądów, w której nie zabraknie krytycznych komentarzy. Odpowiedź na pytanie, na ile przełoży się to na praktykę polityczną, pozostaje otwarta.

North Korea in the Academic and Expert Discourse in China

The broadly defined North Korean problem has for years been a key challenge to security in Northeast Asia. Relations between China and North Korea are an issue that has been resurfacing on a regular basis in the debate on the resolution of the problems in the Korean Peninsula. Because of numerous accumulated problems, resulting from, among others, the Pyongyang's actions, the relations with the DPRK have become a challenge for the foreign policy of the PRC in the 21st century. The dilemmas faced by Chinese leadership in its North Korean policy, increasingly more serious, are reflected in the discussion on this subject in the Chinese academic and expert circles.

The purpose of this article is to present selected views and opinions of Chinese scholars and experts on North Korea and the PRC's foreign policy towards the DPRK. In the author's opinion, the expert discourse signals actual problems and challenges faced by China's North Korean policy. The disclosure of the debate can be perceived as a specific signal sent by the authorities in Beijing the regime in Pyongyang as well as to the key actors interested in the North Korean problem in Washington, Seoul, Tokyo and Moscow. We should also consider whether and to what extent the critical signals coming from the expert circles may translate to a possible redefinition of the principles and directions of China's foreign policy towards North Korea.

Keywords: China, North Korea, Korean Peninsula, Chinese–North Korean relations, foreign policy, strategists, revisionists, traditionalists, centrists.

